

Marta Skłodowska

Centrum Studiów Samorządu Terytorialnego i Rozwoju Lokalnego

Przyszłość może być ciekawa ...

Czym jest przyszłość, w naszym rozumieniu nowoczesnego świata, a czym była gdy kręcono kultowy film Star Trek? Jak szybko rozwój technologii pędzi do przodu, czy to czego spodziewamy się osiągnąć w przyszłym stuleciu zaszczyca nas swoją obecnością za góra 10 lat?? Wszystko możliwe... jesteśmy na dobrej drodze.

Dom przyszłości, bezpieczny, przytulny, ekonomiczny a przede wszystkim inteligentny mechanizm który zadba o nasze dobre samopoczucie, dostosuje oświetlenie do pory dnia i nastroju domowników w poszczególnych pomieszczeniach. Zapewni bezpieczeństwo, klucze nie będą potrzebne żeby dostać się do środka, mały skaner siatkówki oka i już, to prawie jak „sezamie otwórz się”. Przyda się też lodówka, która sama zrobi zakupy w supermarkecie bo kto by miał na to czas?? A skoro lodówka zrobiła nam zakup to niech kuchnia coś upichci ☺ Nasz własny cyfrowy monitoring, nie tylko wykryje niepożądanego gościa ale także zamknie otwarte okno czy wyłączy żelazko, także zawiadomi gdy dziecko w nocy się rozkryje. Dom zapewni rozrywkę, będzie ekologiczny, dostosowany do potrzeb nas wszystkich, mniej lub bardziej sprawnych, żadnych kantów, rogów, schodów, czy to marzenia, nie już w tej chwili rocznie w Polsce powstaje około 200 cyberinstalacji w prywatnych domach i mieszkaniach (również małych kawalerkach) trzeba o tym pomyśleć ...

„Życie często wyprzedza wyobraźnię. Urządzeń, które zdaniem twórców Star Treka miały być powszechnie stosowane w XXIII wieku, używamy już dziś.”

Komunikator, za pomocą którego kapitan Kirk kontaktował się z załogą Star Treka, był inspiracją dla twórców współczesnych telefonów komórkowych, takiego aparatu z klapką nie powstydzili by się dziś zagorzały hobbysta.

To właśnie telefon komórkowy wraz z internetem najbardziej zrewolucjonizował nasze codzienne życie. Co by pomyślał inkasent który w 1880 roku w USA pobierał opłaty od każdego dzwoniącego siedząc w pierwszej w historii budce telefonicznej?

Czy przyszło by mu do głowy że w telefonie, nie dość że bez budki i kabla będzie pager, kalkulator, kalendarz, budzik, walkman, gra telewizyjna, aparat i kamera? Pewnie nie, może dlatego, że połowy z tych rzeczy jeszcze wtedy nie było, no cóż, strata inkasenta ale i tak miał odpowiedzialną funkcję.

Kto dziś jeszcze pamięta, co to jest „duża wieża”? magneofon, szuflada kolumny altusy?

Dziś półki supermarketów uginają się od sprzętu zwanego kinem domowym, w którym znajdziemy odtwarzacz DVD, tuner radiowy, wielokanałowy wzmacniacz, głośniki średniowysokotonowe, głośnik centralny i niskotonowy - subwoofer oczywiście.

Ale to przecież nie szczyt techniki, potężny rynek audio – wideo może się nagle załamać. Wystarczy, że ludzie uważniej obejrzą stojący w ich domu komputer.

Obraz – karta graficzna z wyjściem TV z drugiej strony nowoczesny ekran LCD umożliwia korzystanie z uroków telewizji wysokiej rozdzielczości, no ewentualnie plazma, to jak kto woli. Komputer trzeba wyposażyć w kartę telewizyjną, nagrywarka DVD zastąpi nam zewnętrzny odtwarzacz i nagrywarkę. Podłączymy też kamerę czy magneowid i możemy skopiować film z kasety VHS na płytę. Dźwięk – nowoczesne karty dźwiękowe dogoniły już rynek audio więc można podłączyć do nich zestawy kina domowego co oznacza że dźwięk mamy już na przyzwoitym poziomie. Telefon – chyba każdy słyszał już o czymś co nazywa się Skype, to telefon wykorzystujący do komunikacji sieć internetową. Przyda się również kamerka internetowa, która może również służyć za prosty aparat cyfrowy i ma wbudowany mikrofon. No i rozrywka – komputer jako automat do gier to oczywistość, pecet może również służyć jako przeglądarka do zdjęć a dobre oprogramowanie pomoże nam w archiwizacji i obróbce zdjęć do naszego domowego archiwum. To tyle o tym, co mamy już teraz na wyciągnięcie ręki za większą bądź mniejszą ilość pieniędzy.

Zaczęłam wizję przyszłości domowego ogniska a skończyłam tym, co już teraz pomaga nam w codziennym życiu i poprawia jego komfort zarówno w pracy jak i w domu. Dom przyszłości to już nie marzenie, tylko prosty do osiągnięcia cel a domowe centrum rozrywki, takie swoiste centrum dowodzenia to wygodne krzesło i trochę wiedzy i wyobraźni. Technika bardzo szybko się rozwija, szybciej niż ktokolwiek był by sobie w stanie wyobrazić, ale czy to pozwoli nam zrezygnować z marzeń, w końcu

co nam przyjdzie do głowy zaraz staje się rzeczywistością, chyba jednak nie. W końcu kto zabroni nam marzyć, to dzięki nam przyszłość może być ciekawa ...